

---

## SŁOWO WSTĘPNE

*Czas żniwa*, to książka o historii i teraźniejszości kościołów, które posiadają wieloletnią tradycję i stoją z tym bagażem na progu nowego tysiąclecia chrześcijaństwa.

William Robinson, jeden z przywódców brytyjskich kościołów pierwszej połowy XX wieku, napisał: „Kościół chrześcijański zawsze potrzebował dokonywać zmian w sposobach wyrażania swojej wiary, dostosowując je do warunkowań każdej nowej epoki, w której działał. U źródeł każdego ruchu, który pojawiał się w kościele, leży ta sama konieczność uczynienia chrześcijaństwa zrozumiałym dla własnego pokolenia”<sup>1</sup>.

Don Smith pisząc o kościołach stojących na progu nowego milenium, pisze przede wszystkim o tym środowisku konfesyjnym, którego sam jest członkiem. Jednakże jego analiza Kościoła Chrystusowego w Australii wychodzi poza granice konfesyjne i geograficzne i staje się taką analizą współczesnej sytuacji kościoła, która odnosi się do wszystkich denominacji. Dlatego jest warta odnotowania.

Ruch Odnowy (ang. Restoration Movement) – ruch religijny, w wyniku którego powstał Kościół Chrystusowy w Australii, bierze początki w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych końca XVIII wieku.

---

<sup>1</sup> Robinson William, *Gdzie Stoimy. Powstanie, rozwój i przesłanie religijnego ruchu Kościołów Chrystusowych*, Chrześcijański Instytut Biblijny 1996, s. 9.

Ideą przewodnią Ruchu była ewangelizacja świata, na przeszkodzie której stały, jak to wtedy rozumiano, liczne podziały wśród chrześcijan<sup>2</sup>. Likwidacja podziałów, jak wierzący, mogłaby nastąpić poprzez powrót wszystkich istniejących denominacji kościelnych do pierwowzoru kościoła, który w formie nieskażonej przez historię znajduje się w Nowym Testamencie.

Inicjatywę taką na wyspach brytyjskich w XVIII w. podejmowali między innymi: John Glas (1695-1773), Robert Sandeman (1718-1771) oraz bracia James (1768-1851) i Robert (1764-1814) Haldane. Dla swoich idei mieli oni poparcie takich myślicieli tego okresu jak: Isaac Newton, Francis Bacon czy John Locke. Ruch odnowy kościoła był blisko związany z ideami epoki Oświecenia<sup>3</sup>.

Na kontynencie amerykańskim początki Ruchu związane były z tzw. Wielkim Przebudzeniem (The Great Awakening) w 1735 roku i z Drugim Przebudzeniem (The Second Awakening) od roku 1800<sup>4</sup>. Za prekursorów Ruchu uważa się Jamesa O'Kelleya (1735-1826) i Williama Guireya (1773-1840) oraz Eliasa Smitha (1769-1846) i Abnera Johnesa (1742-1841). Główny nurt Ruchu ukształtowany został przez Bartona W. Stone'a (1772-1844) i Thomasa Campbella (1763-1854)<sup>5</sup>, do

---

<sup>2</sup> W tym czasie, głównie w Ameryce, scena religijna była szczególnie różnorodna i wyjątkowo podzielona, tworząc wręcz groteskowe sytuacje. Zobacz: Robinson William, *Gdzie stoimy*, s. 13n. North James B., *Union in Truth. An Interpretative History of the Restoration Movement*, Standard Publishing 1994, s. 3nn. Webb Henry E., *In Search of Christian Unity. A History of the Restoration Movement*, Standard Publishing 1990, s. 43nn.

<sup>3</sup> Historię brytyjskiego Ruchu opisuje David M. Thompson w *Let Sects and Parties Fall. A short history of Churches of Christ in Great Britain and Ireland*, Berean Press, Birmingham 1980.

<sup>4</sup> Webb Henry E., *In Search of Christian Unity*, s. 43nn.; Garret Leroy, *The Stone Campbell Movement*, s. 47nn.; North James B., *Union in Truth*, s. 13nn.

<sup>5</sup> Thomas Campbell urodził się w Irlandii i tam rozpoczął swoją działalność. Do Ameryki przybył w 1807 r.

których następnie dołączyli Alexander Campbell (1788-1866)<sup>6</sup> i Walter Scott (1796-1861). Ruch rozwijał się w interesującym okresie tworzenia się nowej państwowości Stanów Zjednoczonych Ameryki. W pewnym okresie należał do najdynamiczniej rozwijających się ruchów religijnych Ameryki. Występował początkowo pod nazwą Uczniów lub Uczniów Chrystusa (Disciples, Disciples of Christ), później używał także nazwy Chrześcijanie (Christians) i Kościoły Chrystusowe (Churches of Christ).

W Ameryce Ruch wydał szereg ciekawych dokumentów. Między innymi: *Główne zasady chrześcijańskiego kościoła* (Cardinal Principles of the Christian Church) – 1797, *Odezwa w sprawie znaczenia świętej nazwy „chrześcijanin”* (An Address on the Sacred Import of the Christian Name) – 1804, *Ostatnia wola i testament starszych Springfieldu* (The Last Will and Testament of the Springfield Presbytery) – 1804, oraz najbardziej znany *Deklaracja i apel* (Declaration and Address) – 1809. Rok jego opublikowania przyjmuje się zwyczajowo za początek Ruchu.

Rozpropagował wiele, powtarzanych do dzisiaj haseł, jak: „W sprawach zasadniczych jedność, w sprawach nie istotnych – wolność, a we wszystkim – miłość”, „Jesteśmy tylko chrześcijanami, ale nie jedynymi chrześcijanami”, „Gdzie Biblia mówi – my mówimy, gdzie Biblia milczy – my milczymy” i „Jesteśmy wolni, aby się różnić, ale nie dzielić”.

Przede wszystkim zaś spowodował duże ożywienie religijne na całym obszarze Stanów Zjednoczonych, a szczególnie na terenach tzw. pogranicza<sup>7</sup>.

---

<sup>6</sup> Syn Thomasa Campbella, również Irlandczyk z pochodzenia. W Ameryce od 1809 r.

<sup>7</sup> Historia amerykańskiego Ruchu najlepiej przedstawiona jest w: Webb Henry E., *In Search of Christian Unity. A History of the Restoration Movement*, Standard Publishing 1990; Garret Leroy, *The Stone-Campbell Movement, The Story of the American Restoration Movement*, College Press 1994; North James, *Union in Truth; An Interpretative History of the Restoration Movement*, Standard Publishing, Concinnati 1994.

Do Australii Ruch dotarł poprzez Nową Zelandię w odmiennie brytyjskiej pod nazwą Kościoła Chrystusowego (Church of Christ)<sup>8</sup>, zmieniając pozytywnie klimat religijny wyspy. Nastąpiło to w roku 1845 w Adelajdzie, poprzez misję Thomasa Magareya (1825-1902)<sup>9</sup>. Pomimo geograficznego dystansu, ale z powodu historycznych i kulturowych powiązań, Kościół Chrystusowy w Australii jest bardziej europejski i tym samym bliższy Polsce<sup>10</sup>.

W Polsce Kościoły Chrystusowe<sup>11</sup> powstały głównie w wyniku działalności Konstantego Jaroszewicza (1891-1984), który jako polski emigrant zetknął się z Ruchem w Stanach Zjednoczonych w roku 1912, a w roku 1921 powrócił do kraju i rozpoczął jego propagowanie. Stąd polskie kościoły przyjęły amerykański model Ruchu, początkowo rozwijając się w cieniu prawosławia<sup>12</sup>, a później również pod wpływem innych ugrupowań ewangelicznych w Polsce<sup>13</sup>.

80-lecie Kościoła Chrystusowego w Polsce<sup>14</sup>, obchodzone obecnie, jest dobrą okazją do przeanalizowania polskiej historii

<sup>8</sup> Amerykanie używają nazwy Kościoły Chrystusowe w liczbie mnogiej, aby podkreślić swoje przekonanie, że w rozumieniu nowotestamentowym każdy lokalny kościół (zbor) jest kościołem w pełnym tego słowa znaczeniu, jest niezależny i nie posiada żadnej władzy (organizacji) zwierzchniej. Lokalne kościoły (zборы) w Australii posiadają stanową i ogólnokrajową formę organizacyjną i dla całej tej struktury używają nazwy w liczbie pojedynczej – Kościół Chrystusowy.

<sup>9</sup> Thomas Magarey, tak jak Campbellowie, również był Irlandczykiem z pochodzenia.

<sup>10</sup> Historię australijskiego Ruchu opisuje dobrze Champan Graeme w *One Lord, One Faith, One Baptism. A History of Churches of Christ in Australia*, Vital Publications, Melbourne 1989.

<sup>11</sup> W Polsce kościoły powstałe z inicjatywy Ruchu, w różnych okresach występowały pod różnymi nazwami: Zjednoczenie Kościołów Chrystusowych, Kościół Chrystusowy czy Kościół Zborów Chrystusowych. Więcej zobacz: Tomaszewski H. Ryszard, *Kościół Chrystusowy w Polsce w latach 1921-1953*, Warszawa 1992.

<sup>12</sup> Sam Konstanty Jaroszewicz wcześniej wyznawał prawosławie, a większość zakładanych przez niego zborów powstawała na wschodnich terenach przedwojennej Polski.

<sup>13</sup> Dotyczy to szczególnie okresu 1953-1987, gdy Kościół Chrystusowy pozostawał w formalnych strukturach Zjednoczonego Kościoła Ewangelicznego.

i określenia miejsca kościoła w polskiej rzeczywistości przełomu tysiącleci. Doświadczenia australijskie na pewno będą pomocne.

James North tak dzisiaj definiuje Ruch Odnowy: „Ruch Odnowy jest ruchem, który rozpoczął się w Ameryce około roku 1800, w tym celu, aby odrestaurować kościół według tego ideału, który jest przedstawiony w Nowym Testamencie (...). Ruch Odnowy opiera się na dwóch kluczowych dążeniach: troski o jedność wszystkich chrześcijan skupionych w jednym ciele Chrystusa i dążenia, aby Biblia była jedynym autorytetem wiary i życia wszystkich chrześcijan. Wszystko co dzieje się wewnątrz Ruchu jest bezpośrednim rezultatem jednego z dwu lub jednocześnie obu tych dążeń (...). Jeśli więc, Ruch Odnowy jest oparty na tych dwu dążeniach: jedności i biblijnego autorytetu, i jeśli te oba dążenia nie są unikalne dla Ruchu Odnowy, co jest więc szczególnego w tym Ruchu? Szczególne jest to, że w tym Ruchu te dwa dążenia po raz pierwszy zostały połączone”<sup>15</sup>.

Ruch, który na progu nowego milenium skupia na całym świecie ponad 10 milionów naśladowców, dobiega także dwóchsetlecia swojej historii. Analiza jego historii, jego obecnej kondycji oraz jego perspektyw jest jednocześnie fascynującą analizą wędrówki wszystkich kościołów chrześcijańskich poprzez historię z jej kulturowymi uwarunkowaniami.

Pisząc o postulatach Ruchu, wypowiedzianych przez jego przywódców jeszcze w XVIII i XIX wieku, zauważa się często, że niektóre z nich w większości kościołów są dzisiaj już powszechnie praktykowane, chociaż weszły do nich jak gdyby kuchennymi drzwiami (na co często powołuje się sam autor)<sup>16</sup>.

Książka, którą prezentujemy polskiemu czytelnikowi nie jest lekturą łatwą, ani pod względem języka, ani pod względem tematyki. Jest to jednakże lektura wartościowa, stawiająca do-

---

<sup>14</sup> Od roku 1987 występuje pod nazwą Kościół Zborów Chrystusowych.

<sup>15</sup> North James, *Union in Truth*, s. 6nn.

<sup>16</sup> Oraz wielu innych; np. Gordon Stirling zauważa podobną sytuację w Australii, a Leroy Garret w Stanach Zjednoczonych.

bre pytania i pobudzająca do myślenia oraz szukania właściwych odpowiedzi. Jej odmiennosc kulturowa może być wadą – nie każdy przecież zna historię i kulturę australijską i wpływ, jaki na nią mają chociażby takie pojęcia jak: przestrzeń, busz, indywidualizm, alienacja i wielokulturowość, czy znaczenie Anzaków i „strażników buszu”. To może być też zaletą. Może bardziej zainspirować do szukania typowo polskiej kulturowości i szukania w niej miejsca dla polskich kościołów nowego milenium.

Z taką właśnie nadzieją książka ta jest udostępniana polskiemu czytelnikowi. Głównie pastorom i przywódcom kościołów, którzy biorą szczególną odpowiedzialność za przyszłość kościołów.

Don Smith jest Australijczykiem. Pracował jako pastor. Był dyrektorem Departamentu Misji i Ewangelizacji Kościoła Chrystusowego w Australii, następnie dyrektorem Departamentu Edukacji, a później dyrektorem Departamentu Rozwoju Kościoła. Głównym jego zainteresowaniem w tym czasie były zagadnienia związane ze strategiami misyjnymi i rozwojem kościoła. Od 1995 roku jest redaktorem naczelnym *Australijskiego chrześcijanina* (*The Australian Christian*) – dwutygodnika wydawanego przez Kościół Chrystusowy w Australii. Jest członkiem wielu komitetów kościelnych w kraju i za granicą.

Jego książka, jak już wspominaliśmy, przede wszystkim jest książką o Kościele Chrystusowym i o Ruchu Odnowy w Australii. Adresujemy ją jednakże do wszystkich opcji kościelnych, ponieważ wierzymy, że jej treść jest uniwersalna i będzie cenna dla wszystkich. W polskim wydaniu, w podtytule, mowa jest o kościołach. Liczba mnoga używana jest celowo, aby zaznaczyć, że każdy kościół jest odmienny i powinien poszukiwać swojej własnej drogi rozwoju, adekwatnej historycznie i kulturowo, czerpiąc przykłady z innych.

Gordon Stirling, jeden z najbardziej szanowanych przywódców kościoła w Australii, stwierdza: „Tak więc, jesteśmy tutaj, w 21 stuleciu, posłani, aby zmienić świat. Ale jeśli mamy zmie-

nić świat, my sami powinniśmy być gotowi, aby świat zmienił nas. Nie mam na myśli przyjmowania świeckich wartości albo zmiękczenia wiecznych prawd Nowego Testamentu, aby uczynić je bardziej strawnymi. Mam na myśli gotowość do zmian naszych struktur, metodologii, postaw i odczuć, aby nasza misja i poselstwo były odpowiednie do potrzeb kultury świata, w którym żyjemy. Świat już pisze program dla kościoła i jest to program zmian...”<sup>17</sup>.

Inny Australijczyk, Keith Horne, tak pisze o przyszłości kościoła: „Kościoły, które przetrwają w następnym stuleciu, będą kościołami o silnym poczuciu misji (...). Kościoły, które przetrwają i będą rosły, to kościoły, które są otwarte, elastyczne i twórcze. Kościoły zdeterminowane do wychodzenia naprzeciw potrzebom, uzdrawiające serca, będące miejscem, gdzie ludzie znajdą pomoc, nadzieję i dom. Przeszłość zawsze będzie cenna, lecz pozostawanie w przeszłości oznacza śmierć. Pan kościoła jest tym, który mówi: »Oto wszystko nowym czynię... nikt nie nalewa nowego wina do starych bukłaków«. Są kościoły, które w to wierzą i są gotowe tak żyć... i to jest to, jak wierzę, co kościołowi Chrystusa daje Przyszłość i Nadzieję”<sup>18</sup>.

Powinniśmy znać historię – dzięki niej rozumiemy lepiej, kim jesteśmy; powinniśmy patrzeć w przyszłość – ponieważ tam będziemy żyć. Jest to prawda, która odnosi się do kościoła dzisiaj.

Michał Weremiejewicz,  
Warszawa, maj 2001

---

<sup>17</sup> Stirling Gordon, *The Message and Mission of Our Movement in the 21st Century*, World Convention (Christian-Churches of Christ-Disciples of Christ) 2001, s. 7. Zobacz także tegoż autora: *Churches of Christ. Reinterpreting Ourselves for the New Century*, Vital Publications, Melbourne 1999.

<sup>18</sup> Horne Keith, *Churches of Christ: A Future and a Hope*, “Churches of Christ. Who we are? Where are we going”, Supplement to “The Australian Christian” 17 August 1996, s. 15.